Eugeniusz Sakowicz

„W kierunku globalnej cywilizacji miłości i tolerancji", Warszawa - Białystok 2015 : [recenzja]

Nurt SVD 50/1 (139), 318-322

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

NURT SVD 1 (2016) s. 318-322

Recenzja

M. Fethullah Gülen, *W kierunku globalnej cywilizacji miłości i tolerancji*, Wydawca: Dunaj Instytut Dialogu, Warszawa-Białystok 2015, 277 s. ISBN 978-83-940733-1-2

Eugeniusz Sakowicz
eugeniusz.sakowicz@wp.pl

Autor prezentowanej książki, Muhammed Fethullah Gülen, urodził się w 1941 roku we wschodniej Anatolii w Turcji. Jego ojciec był imamem. Fethullah odbył tradycyjną islamską edukację w madrasie w Erzurum. W 1958 roku został tzw. kaznodzieją państwowym, a następnie imamem – wpierw w swoich rodzinnych stronach w Edirne, później w Izmirze. Tam też zaczęły krystalizować się jego poglądy. Powiększało się również grono słuchaczy spragnionych i – co ważniejsze – otwartych na jego słowa. W publicznych wystąpieniach Gülen zwracał uwagę na aktualne problemy społeczne. W czasie pełnienie posługi imama w Izmirze przekonał się o potrzebie nowej edukacji w Turcji. To właśnie w tym miejscu nauczyciele oraz ich uczniowie stali się w 60. latach XX wieku zalążkiem ruchu, nazwanego później ruchem Gülena. Była to niewielka grupa osób o podobnym spojrzeniu na świat, kulturę, religię, państwo. Dziś ruch ten obecny jest na całym świecie, prowadząc ponad 1500 szkół różnych poziomów i stopni. Jego założyciel pozostaje wielkim autorytetem dla swoich zwolenników, chociaż nie brak mu opozycji, również politycznej (Gülen od lat mieszka w Stanach Zjednoczonych i nie odwiedza swojego kraju).

Recenzowana książka jest przekładem dzieła wydanego w języku angielskim pt. *Toward Global Civilization of Love and Tolerance* (2006). Składają się na nią: *Przedmowa*, *Wstęp*, *Biografia autora*, siedem rozdziałów oraz spis sur Koranu.

W *Przedmowie*, której autorem jest Thomas Michel SJ, zaznaczono potrzebę dialogu pomiędzy ludźmi wierzącymi w Boga. Zwróco-

no także uwagę, że M. Fethullah Gülen jest jednym z bardziej wpływowych muzułmańskich uczonych oraz przywódców duchowych dzisiejszego islamu. *Przedmowa* precyzuje także cel niniejszej książki: z jednej strony jest nim wezwanie muzułmanów do pogłębiania świadomości, że islam naucza o potrzebie dialogu, co – w obecnej sytuacji geopolitycznej – jawi się jako precedens. Z drugiej strony publikacja ta ma zachęcać niemuzułmanów do przekroczenia bariery uprzedzeń, podejrzliwości i półprawd w celu zrozumienia, czym naprawdę jest islam. Zauważyć należy, że przedmowę do książki muzułmanina napisał katolicki duchowny – jezuita, profesor licznych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Azji, przez lata odpowiedzialny za kontakty swojego zakonu ze światem islamu. Piszący niniejszą recenzję miał zaszczyt osobiście poznać ojca T. Michela w Sarajewie (Bośnia i Hercegowina) na zjeździe chrześcijan i muzułmanów Europy, który zaczął się dzień po ataku na World Trade Center w Nowym Jorku w 2001 roku.

Wstęp, sporządzony przez M. Enesa Ergene'a, redaktora angielskiego wydania książki, ukazuje podstawowy kontekst XXI wieku, a więc modernizm, pluralizm, indywidualizm. Co istotne, wskazuje na religię jako istotną wartość w życiu społeczeństw. Obecne jest w nim nawiązanie do teorii S.Ph. Huntingtona i F. Fukuyamy, traktujących o konflikcie i zderzeniu cywilizacji. Ergene jest przeświadczony, że reakcją przeciw tym katastroficznym teoriom powinny być współdziałanie i dialog, co ma prezentować zwłaszcza ruch edukacyjny Gülena.

Zamieszczona w książce *Biografia autora* wyszczególnia zwłaszcza główne idee M.F. Gülena oraz prezentuje jego działalność międzyreligijną i międzykulturową.

Rozdział I, *Miłość i miłosierdzie*, akcentuje znaczenie miłości w życiu poszczególnych jednostek, społeczności, państw, jak i całej ludzkości: „Każda istota wraz ze swoją własną symfonią uczestniczy w wielkiej orkiestrze miłości we wszechświecie oraz stara się zademonstrować poprzez wolną wolę lub przez usposobienie – aspekt głębokiej miłości, którą odnaleźć można w istnieniu" (s. 25). Autor podkreśla, że najprostszą drogą do ludzkiego serca jest droga miłości. Ponadto miłość do rodzaju ludzkiego (humanizm) wyraźnie rozgranicza od miłości do Boga. W niezwykle sugestywny sposób mówi: „Żyjemy z miłością i umieramy z miłością. Z każdym oddechem odczuwamy to całym naszym jestestwem. Miłość daje nam ciepło podczas mrozów, jest też naszą oazą, gdy toniemy w upale (s. 27). Rozdział ten wieńczy *Apel do miłosierdzia*, w którym turecki myśliciel wskazał, iż jeszcze dziś w wielu miejscach na świecie sumienia jednostek są łamane, a wola społeczeństw ignorowana.

Rozdział II, *Przebaczenie, tolerancja oraz dialog*, stanowi kontynuację powziętych rozważań. Najpierw są one skupione wokół tematyki przebaczenia. M.F. Gülen wskazuje na konieczność przebaczenia w ludzkim życiu. Co ciekawe, zaznacza, iż błędem jest myślenie o przebaczeniu jako o czymś odrębnym od cnoty. Przebaczenie ma z kolei prowadzić do tolerancji. Tę tematykę Gülen rozpatruje w odniesieniu do swego ojczystego kraju. Przywołuje kilka zdarzeń z historii, by wskazać, że bez tolerancji dzieje Turcji potoczyłyby się zupełnie inaczej. Nie rozwija natomiast wątków dramatycznych z historii swej ojczyzny, które miały wymiar daleki od tolerancji bądź też stanowiły jej negację. Rozmyślania o tolerancji łączy Gülen z nauką, jaka płynie na jej temat z Koranu. Zaznacza też, że we współczesnym, demokratycznym społeczeństwie każdy obywatel ma prawo do tego, by korzystać z przywilejów, jakie mu przysługują, ale też wypełniać obowiązki. Zdaniem tureckiego myśliciela akceptowanie wszystkich ludzi takimi, jakimi są, bez względu na to, kim są, nie oznacza stawiania wierzących i niewierzących na tej samej płaszczyźnie. W rozdziale tym Gülen mierzy się także z przesądami i uprzedzeniami formułowanymi pod adresem islamu. Podkreśla, że islam cechują: humanizm, respekt dla praw człowieka, ofiarność, miłość, tolerancja. Autor omawianego dzieła nie boi się odpowiadać na oskarżenia islamu o terroryzm i przemoc. Zgodnie z jego przemyśleniami islam staje się religią bezgranicznego miłosierdzia. Duże znaczenie mają dla niego Ludy Księgi, a więc chrześcijanie i żydzi.

Rozdział III, *Idealny człowiek*, ukazuje sposób, w jaki islam oddziałuje na osobę ludzką i kształtuje ją zgodnie z wymaganiami Koranu. Ukształtowani w ten sposób „nowi mężczyźni i nowe kobiety" (s. 102) stają się ludźmi serca, bohaterami miłości, oddanymi wyłącznie spełnianiu dobrych uczynków. Z takich ludzi tworzy się idealne społeczeństwo.

Rozdział kolejny, *Sufizm i metafizyka*, otwiera rozmyślanie o znaczeniu życia. „Cel stworzenia człowieka jest oczywisty: mamy osiągnąć najwyższy poziom wiary, wiedzy i duchowości, mamy również dowieść naszej wartości w obliczu wszechświata, ludzkości i Boga" (s. 147). Wskazane w powyższym cytacie rzeczywistości, a więc wiara i duchowość, są przedmiotem dalszej „medytacji". Z perspektywy islamu wiara – wskazuje Gülen – to termin, który oznacza bycie bezpiecznym i mocnym. Jej horyzonty – podkreśla – są niezmierzone. Według tureckiego intelektualisty religia ma stanowić dla nauki jej istotny dynamizm. W rozdziale tym zaprezentowany jest też mistycyzm islamu – sufizm. Gülen ukazuje jego szerokie rozumienie. Podkreśla, iż

sufizm wymaga nieustannego przestrzegania zobowiązań stawianych przez religię, w tym surowego stylu życia oraz wyrzeczenia się cielesnych pragnień, co stanowi niezwykle cenne spostrzeżenie na temat mistyki islamu.

Rozdział V, *Dżihad – terroryzm – prawa człowieka*, porusza niezwykle ważne, ale i bardzo trudne zagadnienia, jakie niejednokrotnie rzutują na postrzeganie oraz rozumienie islamu. Warto podkreślić, że M.F. Gülen nie boi się stawiać wręcz prowokujących pytań, na które udziela rozsądnej, zrównoważonej odpowiedzi. W kwestii praw człowieka – podkreśla – stanowisko islamu jest jednoznaczne. Wskazuje na Koran, który uczy, że niesprawiedliwe odebranie komuś życia jest zbrodnią przeciwko całej ludzkości (*notabene*, jest to myśl niezmiernie bliska tradycji judaizmu). Zaznacza, że „tak zdecydowanego podejścia nie znajdziemy w żadnej innej religii ani w żadnym współczesnym systemie" (s. 181). Niewątpliwie, turecki myśliciel ma prawo do takiej oceny. Nie może jednak jej absolutyzować. Warto w tym miejscu dodać, że prawo osoby ludzkiej do życia zabezpiecza również doktryna katolicka. Autor pracy rozróżnia dwa rodzaje dżihadu: wewnętrzny (większy) i zewnętrzny (mniejszy). Rozróżnienie to jest niezwykle istotne. Dopiero na tym tle Gülen wyprowadza wniosek, zgodnie z którym prawdziwi muzułmanie nie mogą być terrorystami. To stanowcze stwierdzenie zostaje wzmocnione, kiedy snuje refleksję o Al-Kaidzie. „Jednym z najbardziej znienawidzonych przeze mnie ludzi – stwierdza – jest [Osama] Bin Laden" (s. 198). Po czym dodaje: „To nie jest islam" (tamże). Autor książki nie lęka się także mówić o odpowiedzialności za taki stan rzeczy. Jego zdaniem częściowo jest temu winny system edukacji.

Gülen przechodzi do następnego rozdziału pt. *Edukacja*. Podkreślając jej rolę i znaczenie wskazuje, że przede wszystkim jest ona posługą ludziom, przez którą mają osiągnąć doskonałość. Zaznacza, że ruch, który zainicjował, rozprzestrzenia się po całym świecie – od Azerbejdżanu po Filipiny i Moskwę. Kładzie też nacisk na to, by kształcić się przez całe życie tak w wymiarze duchowym, jak i intelektualnym. Niezbędne są w tym celu odpowiednie wzorce, a takich dostarcza islam.

Ostatni, VII rozdział pracy, *Perspektywy globalne*, zawiera szereg tekstów, które dopełniają bądź rozszerzają to, o czym już była mowa. W rozdziale tym na uwagę zasługuje zwłaszcza tekst *Podejście porównawcze do islamu i demokracji*. Autor zaznacza, iż islam nie może być porównywany według tych samych kategorii z demokracją lub innym systemem politycznym, społecznym bądź ekonomicznym. Wynika to z tego, że islam czy – szerzej – religia koncentruje się przede

wszystkim na stałych aspektach ludzkiej egzystencji, podczas gdy systemy polityczne i inne dotyczą jedynie niektórych zmiennych czynników społecznych. Turecki myśliciel ponownie wraca do kwestii terroryzmu. Formułuje tezę, według której terror nie może być środkiem do celu wyznaczonego przez islam. Oceniając problemy społeczności muzułmańskich, odważnie wymienia główne powody, dla których część świata islamu tkwi w sieci terroryzmu. Częściową odpowiedzialność – w jego opinii – ponosi za to świat zachodni, który przez wieki uprawiał na Bliskim Wschodzie politykę kolonialną i neokolonialną. Gülen z dużą dozą krytycyzmu ocenia również sytuację, w jakiej znajduje się religia we współczesnym świecie zachodnim. Analizie poddaje także „politykę wojenną" Stanów Zjednoczonych. Jeden z ostatnich tekstów tego rozdziału dotyczy wspomnianego już twierdzenia Huntingtona o zderzeniu cywilizacji, które daje zarazem teoretyczny szablon do oceny aktualnych wydarzeń politycznych. Turecki myśliciel nie zgadza się z Huntingtonem, gdyż – jego zdaniem – ma u niego miejsce tworzenie nowych, wrogich frontów, zastępujących dotychczasowe bloki, które już przeminęły (np. blok sowiecki kontra NATO). W rozdziale tym autor zamieszcza również swój list skierowany do papieża Jana Pawła II, jaki podarował mu w 1998 roku podczas swojej historycznej wizyty w Watykanie. Rozdział zamyka bezkompromisowe oświadczenie Gülena, wydane przez niego tuż po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku.

Jeden z recenzentów wydawniczych książki, prof. Piotr Stawiński (kierownik Katedry Socjologii Religii w Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) tak rekomenduje niniejszą publikację: „Wielość poruszanych zagadnień, ich ranga we współczesnym świecie oraz oryginalność ujęcia sprawiają, że omawiana pozycja stanowi inspirującą lekturę i ze wszech miar zasługuje, by się nad nią pochylić".